GODZIENNA

Nr 31. ROK 1832. PIĄTEK 3. LUTEGO.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po połudn: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp: 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wiér: g. 15.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0ʊ 9.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 3. 607	† 3. 4	-- 4,5	pol. wschodni słaby	pochmurno	
2. 12	„ 3. 227	5. 1	2,0	wschodni słaby	„ „	deszcz
3	„ 2. 878	6. 2	1,8	„ „	pogoda z chmurami	
9	„ 2. 708	† 1. 8	-- 3.0	pół. wschodni słaby	„ „	

Częsc Urzędowa.

KRAKÓW.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Z mocy rozporządzenia Senatu Rządzącego pod dniem 20 b. m. Nro 255 wydanego, podaje do powszechney wiadomości, iż w dniu 20 lutego r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie publiczna licytacya na wypuszczenie w wieczystą dzierżawę folwarku w wsi Rakowice z wszelkiemi zabudowaniami gruntami, łąkami, gorzelnią i propinacyą do niego należącemi. — Wkupne do wieczystey dzierżawy ustanawia się w summie złopol: 18,000 i od tey summy in plus zacznie się licytacya. Kanon zaś roczny czyli czynsz dzierżawny czterema kwartalnemi ratami, zaczynając z dniem 1 Czerwca r. b. opłacać się winny wynosi summę złp. 3700 gr. 26. — Dzierżawa tego folwarku oprócz propinacyi, oddaną zaraz zostanie w posiadanie plus licytantowi po zatwierdzeniu przez Senat Rządzący protokułu licytacyi, ażeby wiosienne siewy mógł sobie dopełnić. Zasiewań jesiennych 1831 r. ani żadnych inwentarzy niema w tym folwarku. Inne warunki tey dzierżawy wiadome już są z gazet i dzienników rządowych r. z. z miesiąca marca. Z resztą pretendentom każdego czasu w biórze wydziału udzielonemi bydź mogą.

Kraków dnia 31 Stycznia 1832 r.

Bartl.

(1 raz) *Gadomski* S. W.

Wydział Dochodów publicznych i Skarbu w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publiczney wiadomości, iż z mocy rozporządzenia Senatu Rządzącego na dniu 20 stycznia r. b. do Nru 257 zaszłego odbywać się będzie w biórze wydziału dochodów publicznych w dniu 16 lutego r. b. o godzinie 10 ranney publiczna licytacya na wydzierżawienie siedmio-kwartalne z dniem 1 marca r. b. zaczynać się, zaś z dniem ostatnim listopada 1833. kończyć mające po-

budynków do folwarku Daywor należących, a to za cenę pierwszego wywołania złp. 200 rocznego czynszu. Każdy przystępujący do licytacyi, złoży na vadium złp. 20. O innych warunkach w biórze wydziału dochodów publicznych, każdego czasu można powziąść wiadomość.

Kraków dnia 28 Stycznia 1832 r.

Bartl.

Gadomski S. W.

WARSZAWA (dnia 26 Stycznia.)

RAPPORT do CESARZA

Od głównie dowodzącego armiją. z Warszawy 15 (27) Września.

W ostatnich moich raportach z d. 21 sierpnia (2 września) miałem honor zawiadomić Waszą Cesarską Mość o przysposobieniach, jakie czyniono przy woysku dla pokonania Warszawy.

Oczekując dokończenia tychże, uważałem za potrzebne, zwołać dla ścisłego oznaczenia działań naszych, radę wojenną. Ta się też zgromadziła, u mnie dnia 23 sierpnia (4 Września) wieczorem przed nadeyściem ostatnich posiłków, i składała się z następujących głównych osób: Jego Cesarzewiczowskiey Mości Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza; szefa głównego sztabu armij, jen. adjutanta hr. Toll; dowódzców korpusów: xcia Szachowskiego z korpusu grenadyerów, jen. adjutanta hr. Pahlen z 1go korpusu, jen. barona Kreutz z 2 korpusu, jenerała adjutanta hr. Witt z 3 rezerwowego korpusu jazdy, jenerałów adjutantów xięcia Szczerbatów i Biström; jeneralnego kwatermistrza jenerała adjutanta Neidhard, tymczasowego dowódzcy artyleryi jenerała adjutanta xięcia Gorczakowa i dowódzcy inżynierów jenerała majora Dehn.

Przedłożyłem im do osądzenia następujące dwa pytania. 1) Czyli potrzeba uderzyć na Warszawę? 2) Z którey strony attak może bydź naylepiey uskuteczniony?

Względem pierwszego pytania, wszyscy jedno zgodnie osądzili, że attak na Warszawę jest koniecznie potrzebny i w obecnych okolicznościach jedynym i nayprędszym zajęcia jey środkiem; — a pod względem nakorzystnieyszego punktu attaku, wszystkie prawie głosy a między temi J. C. Mość W X. Michał, obrali część miasta położoną ku Woli to jest przestrzeń, między Wolskiemi i Jerozolimskiemi rogatkami: gdy i ja podzielałem to zdanie, przeto oznaczyłem Wolą za punkt attaku i postanowiłem szturm uskutecznić 27. Jednakże otrzymane bezpośrednio potem rapporta i wiadomości od jenerała adjutanta barona Rosen z dnia 21 Sierpnia, że dwa nieprzyjacielskie oddziały, jeden Ramorino pod Brześciem, drugi pod Łubińskim w Płocku się znaydują, spowodowały, mnie ile można ści przyspieszyć attak dla korzystania z nieobecności tego woyska. Sktutek tego attaku oznaczony został na dzień 25 Sierpnia, (6 Września) z rana.

Tymczasem posiadając ostatnią nayłaskawszą proklamacyą W. Cesarskiey Mości do narodu Polskiego, posłałem tymczasowie do Warszawy ogłosić ją, aby buntownicy niemogli się uniewinniać niewiadomością wspaniałomyślnych zamiarów W. Cesarskiey Mości; wszakże dumne ich żądania, aż nadto prędko przekonały, jak mało zasługiwali na pobłażanie, a wszelkie zgrozy szturmu dla tak ludnego miasta, stały się mimo przeciwnych mych życzeń, niezbędnemi. Fortyfikacye Warszawy, składały się z przeszło 70 szańców: trzema linijami przed przedmieściami usypane, w zasłaniających się wzajemnie, i wspieranych ogniem z głównego okopu. Ten był zprzodu w zmocniony licznemi lunetami, dla obrony boków, równie jak z tyłu przez reduty, mury domy i barrykady. Pierwsza linia oddzielnych szańców znaydowała się o mały strzał karabinowy od głównego okopu, druga od pierwszey blisko o strzał kartaczowy, a ostatnia i naybardziey oddalona o pół strzału działowego, to jest 3 do czterechset sążni od średniey linii. Pomiędzy szańcami tey ostatniey linii, wieś Wola przed wszystkiemi mocno była obwarowana, i sama przez się stanowiła mocną zamkniętą warownię, którey część przytykająca do kościoła, zasłoniona była oddzielnym wałem; kościół murowany za tym wałem będący, do rozpaczliwey obrony był opatrzony w palisady i strzelnice, niektóre szańce były zupełnie zamknięte, innych przystępy (*gorges*) mocnemi pallisadami zasłonione, niektóre też blokhausami. Wysokość wału, i głębokość fossy, przewyższały zwykłę fortyfikacye polowe; w wielu mieyscach dochodziły stop 12 a nigdzie niebyły niższe od stóp 10. Prócz tego gliniasta ziemia pod Wolą, dozwalała wznieść je bardzo stromo i bez pokrycia, nakoniec

obrona ich wzmocniona była grubemi palisadami w fossach, a w niektórych mieyscach przez liczne wilcze doły.

Takie były trudności jakie woysko Waszey Cesarskiey Mości miało do pokonania, do których także policzyć należy wyższość artyleryi nieprzyjacielskiey pod względem kalibru, między którą znaydowały się także ogromne działa tureckie, któremi po zajęciu Warny w roku 1828, łaska Waszey Cesarskiey Mości obdarzyła miasto Warszawę, dla zbłagania pamięci Władysława i poległych z nim Sławian.

Pomiędzy opisanemi powyżey i oznaczonemi w dołączonym planie fortyfikacyami, punkt Wola z otaczającemi ją czterema redutami i lunetami, stanowił oddzieluą pierwszą obronę Warszawy, którą obrałem za cel pierwszego naszego attaku.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Część Nieurzędowa.

FRANCYA

Paryż 18 Stycznia.

Rozprawy nad budżetem w izbie deputowanych, na ostatnich posiedzeniach, wcale niepocieszające dają z siebie widowisko. Deputowani, których powołaniem jest, nie walczyć z władzami rządowemi, lecz wspierać je swoją radą ku dobru publicznemu, wywierają przeciwko nich same pociski wyrzutów i podają takie projekta, których przyjęcie, pociągnęłoby za sobą rozprzężenie całey budowy organiczney państwa. W prawdzie jest obowiązkiem reprezentantów narodu, domagać się oszczędności w administracyi krajowéy, aby ulżyć ludowi ciężarów; lecz skoro tak chwalebnego celu szukają w zgubnych widokach i doktrynach;— złe jakie ztąd wyniknąć może, większem daleko jest, nad korzyści, które takowa oszczędność powszechnemu dobru przynieść potrafi. Upadek państw, częściey pociągają za sobą przewrotne i fałszywe nauki, niżeli uciążliwości podatkowe; albowiem pierwsze rozprzęgają święte ogniwa wszelkich obowiązków, kiedy ostatnie utrudzają nam tylko wygody i potrzeby domowe. Takie zaś nieumiarkowane środki, jakie dziś niektórzy deputowani przedstawiają, potrafią tylko w niższych klassach ludu, którym na rozwadze i przezorności zbywa, wzniecić zwodnicze i niebezpieczne nadzieje. Z tych wszystkich nierozważnych sporów, wypływa tylko to, że już dziś jest obawa, aby następney nocy, nienastąpiło zamieszanie spokoyności publiczney.— Po różnych częściach miasta, zwołaną już została gwardya narodowa i wszystkie straże podwojone zostały. Słychać, że tak nazwani członkowie towarzystwa przyjaciół ludu, zbierają się dla uwolnienia swych uczestników z więzień, którzy tam za wyrządzone sądowi obelgi są zamknięci. Władze przedsięwzięły stosowne środki, dla zaradzenia temu gorszącemu zamiarowi. (G.P.S.)

Kuryer francuzki, zawierający w sobie uwagi nad teraźnieyszém Francyi położeniem, tak mówi na końcu swego artykułu: »Znayduje się u nas tey chwili walka stronnictw, a przynaymniey chwilowe jey zawieszenie, która, gdyby rząd jey pobłażył, pociągnęłaby za sobą gminowładztwo, albo na przywróceniu samowładnéy dynastyi, zakończyć by się mogła. — Przyjaciele porządku we Francyi, równie jak w Anglii, którzy są obrońcami rozumnych swobód, postanowili wszelkiemi siłami wspierać ministerstwo francuzkie, w prawych jego usiłowaniach i t. d.»

Nadeszła tu ważna i urzędowa wiadomość z Ameryki Południowey, że rzeczpospolita Kolumbiyska istnieć przestała, i podzieliła się na trzy niepodległe i odrębne państwa, pod nazwiskiem: *Wenezueli*, *Nowey Grenady* i *Ekwatora*. (G. P. S.)

Policya paryzka jest teraz bardzo czynną i w dzielnym ruchu. Zwróciła także uwagę swoję i baczność na czytelnie *(cabinets de lecture)* i zabrała z tamtąd różne obraźliwe karykatury i druki litograficzne, przez źle myślących i nieroztropnych zapaleńców rozrzucane.

Dnia 19 *Stycznia*. Obawiano się wczoray rozruchu zbieraczy gałganów po śmieciach. Paryż zawiera w sobie 4000 ludzi z tego tylko zarobku utrzymujących się, którzy codziennie zarabiają od 6 do 7000 franków (G. P. S.)

Cesarz Don Pedro ma w tych dniach opuścić Paryż, i uda się na wyspę *Belle Isle*.— Wyprawa jego morska i lądowa przeciwko Portugalii, składa się z fregat: *Kongress*, *Azya*, *i Juno*, każdey o 50 działach; z jedney fregaty o 36 działach, jedney korwetty o 24 działach, i pięciu brygów. — Woysko mają-

ee bydź na ląd wysadzonem, wynosi do 10800 ludzi. — Ale i Don Miguel niezasypia także swéy sprawy. Przygotowania jego do obrony są bardzo czynne; woysko stojące pod bronią liczą na 29,000 i coraz więcéy go przybywa. Woyna ta ma się rozpocząć na wiosnę. (G. P. S.)

Dnia 20 *stycznia.* Onegdy na pokojach królewskich był koncert, który trwał do północy. W przyszłą środę znowu danym będzie wielki bal w Tuileryach w galeryi Dyany. G. P. S.

Dnia 21 *stycznia.* Wczoray poseł austryacki, po odbytéy konferencyi z prezesem rady ministrów, posłem pruskim i rossyjskim, wysłał gońca do Wiédnia. — Dzisieyszy dzień upłynął bez naymnieyszego narnszenia spokoyności publicznéy. (G. P. S.)

Dnia 22 *stycznia.* Dziś pracował król z ministrami sprawiedliwości, handlu i woyny.

ANGLIA

Londyn 17 Stycznia.

— Dzisieyszy dziennik *Kuryer*, zawiéra następujący artykuł:

Z bióra Kuryera o godz: 2 z południa.

«Odebraliśmy od korrespondenta naszego z Paryża wiadomość, o którey autentyczności niewątpiąc, podajemy ją naszym czytelnikom.

«Wiadomo że przed 3ma tygodniami wysłani byli gońcy z Londynu i Paryża, do Petersburga, Wiédnia i Berlina, po odpowiédź kategoryczną względem ratyfikacyi, których wymiana na dzień 15 b. m. nastąpić miała. Zdaje się, że w Paryżu odebrano już odpowiedzi które jeszcze nieprzetranspirowały w Londynie.

«W niedzielę wieczór, przybył kuryer do Paryża z wiadomością: że gabinet petersburgski, po wielu dyskussyach, przedsięwziął stanowczo nieratyfikować traktatu w jego dotychczasowéy formie, i że rząd austryacki chwycił się tegóż samego kroku, nieżądając nowéy przewłoki.

«Ztąd wypływa, że niémasz już nadziei utrzymania ratyfikacyi na dzień 31 stycznia, i że jeśliby ten traktat mógł kiedy bydź potwierdzonym, to chyba z wielkiémi odmianami.

«Powiedzieliśmy wczoray, że gabinet berliński oświadczał się z chęcią ratyfikowania, lecz pod jednym warunkiem. Warunek ten zasadzał się na tém: ażeby i inne mocarstwa ratyfikowały podobnież. Ratyfikacya przeto ze strony Pruss, sama przez się ustaje, skoro jéy tylko jedno mocarstwo odmówi.

«Niech nam jednak wolno będzie wynurzyć nadzieję, że nowe te trudności będą mogły bydź jeszcze załatwione.»— (Inne dzienniki angielskie z dnia tego, żadnéy podobnéy niezawiérają wzmianki, — późnieysze zaś z dnia 18 i 19 zupełnie ją zbijają i żadnéy temu niedają wiary.) — (J. D. D.)

ROSSYA.

PETERSBURG 11 Stycznia.

Przez ukazy cesarskie do kapituły orderów z dnia 28 listopada r. b. mianowani kawalerami orderu S. Anny 2 klassy: obywatel królestwa Polskiego, obwodu łukowskiego, Iżycki, za niezachwianą wierność ku prawemu rządowi, którey dał dowody w czasie powstania polskiego tudzież za gorliwe pełnienie przyjętego, bezpłatnie urzędu kommissarza obwodowego; 3ciéy klassy, obywatele tegoż krolestwa Budziszewski i Lesipicki, z których pierwszy, podjąwszy się dochowania w całości zostawionych mu, przez officerów pułku strzelców gwardyi, ludzi i koni z różnémi sprzętami, zabranych późniéy przez powstańców, przez gorliwe wdanie się i rostropność, nietylko zdołał je odebrać, lecz nadto, uwolnił znaydującego się u nich w niewoli rossyjskiego służącego; a ostatni dawszy u siebie bezpieczne schronienie zbiegłemu z niewoli u powstańców żołniérzowi wspomnionego pułku, dał mu pewny sposób dostania się do rossyjskiego oddziału, i opatrzył go pieniędzmi na drogę.

Doniesienie prywatne.

W dniu 8 lutego r. b. o godzinie 10téy z rana, odbywać się będzie w kancellaryi Komory Celnéy na Stradomiu, sprzedaż przez publiczną licytacyą wozu nieużywanego, mocno okutego, z skrzynią apteczną na cztérech mocnych rysorach na nim zawieszoną, podobniez okutą, mieszczącą w sobie szufladki i przegródki na lekarstwa i inne effekta apteczne. — Mający chęć nabycia tegóż wozu, zechcą się w oznaczonym terminie i mieyscu stawić. — W Krakowie d. 24 stycznia 1832.

(3)